

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI KULTURY

I ŚRODKÓW PRZEKAZU

(NR 46)

z dnia 21 listopada 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 46)

21 listopada 2012 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, przeprowadziła:

- pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Osób Niepełnosprawnych (druk nr 869),
- pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Jana Czochralskiego (druk nr 865),
- pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Juliana Tuwima (druk nr 866),
- pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Witolda Lutosławskiego (druk nr 867),
- pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Hipolita Cegielskiego (druk nr 868).

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Omilanowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Ewa Sarnecka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk**, **Adam Niewęglowski**, **Jacek Pędzisz**, **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Serdecznie witam szanownych gości. Mamy dzisiaj wyjątkowe szczęście. Jest z nami pani minister Omilanowska, jest z nami pan marszałek Grabarczyk – rozumiem, że tym razem jako wnioskodawca, ale zawsze marszałek, więc bardzo nam miło, że taki zaszczyt spotkał Komisję.

Proszę państwa, dzisiaj w porządku mamy pierwsze czytania uchwał ustanawiających patronów roku 2013. Jak państwo wiecie, zgodnie z art. 33a Komisja jest zobligowana do wytypowania 3 patronów i, niestety, więcej nie może, choć czasem być może by chciała. W tej chwili mamy przed sobą pięć projektów i będziemy musieli się z tym uporać. Być może wystarczą jakieś zabiegi modyfikujące część tych propozycji i wtedy byłoby nam łatwiej. Jeśli się to nie zdarzy, to przed rozpatrzeniem, przed przejściem do pierwszego czytania poproszę Biuro Legislacyjne o przedstawienie możliwych rozwiązań, ponieważ musimy tu działać zgodnie z regułami i tak, by nie posądzono Komisję o jakieś – nie chcę użyć takiego słowa – mataczenie, tak bym powiedziała grzecznie. Dlatego będziemy musieli tak to rozwiązać, by wszyscy byli zadowoleni, by wszyscy tutaj czuli się usatysfakcjonowani a my byśmy wypełnili swój obowiązek tak, jak my sobie tego życzymy.

Może jednak zaczniemy od scenariuszy możliwych do zrealizowania. Proszę bardzo, głos formalny w sprawie porządku. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Posel Maciej Łopiński (PiS):

Dziękuję. Ja chciałbym zgłosić wniosek, żebyśmy poinformowali (mam na myśli prezydium) poinformowali Wysoką Komisję o piśmie, jakie skierowało do prezydium Komisji prezydium Sejmu, które zarekomendowało Komisji trzy propozycje i cieszyłbym się, gdyby Wysoka Komisja mogła zapoznać się z tym, co proponuje prezydium Sejmu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Chciałam oszczędzić tego prezydium, ale pan przewodniczący Łopiński nie chce, więc powiem, że rzeczywiście prezydium naszej Komisji otrzymało pismo od prezydium Sejmu, które prezentuje trzy rekomendacje. Rozumiem, że to jest pismo intencjonalne i w żaden sposób nie mamy obowiązku ani już w jakimś sensie też nie mamy możliwości ustosunkowania się do tych propozycji. Rzeczywiście, dwie propozycje są propozycjami, które dzisiaj są przedmiotem pierwszego czytania, bo to jest rok 2013 Rokiem Osób Niepełnosprawnych i rok 2013 Rokiem Juliana Tuwima, natomiast trzecia propozycja, aby to był Rok Pamięci o Powstaniu Styczniowym jest o tyle nieaktualna, że Komisja rozpatrywała ten projekt, odbyła pierwsze czytanie, sporządziła sprawozdanie, w którym rekomenduje odrzucenie tego projektu, więc albo prezydium – dobrze, że jest pan marszałek – rekomenduje powrót do sprawy i tamten projekt zostaje wycofany a my jakoś zweryfikujemy swoje głosowanie, odbyło się wtedy głosowanie i decyzja była dość oczywista i powrócimy do tego, albo uznamy, że w tej chwili losy tamtej uchwały są wyłącznie w rękach Sejmu a nie naszej Komisji, bo nie jesteśmy w stanie cofnąć decyzji, które podjęliśmy. Nic innego w tym piśmie nie ma. Poinformowałam, a ponieważ wydawało mi się, że Rok Pamięci o Powstaniu Styczniowym jest kwestią nie do Komisji, dlatego w ogóle nic o tym nie mówiłam Komisji, ale pan przewodniczący miał rację. Sądzę, że sprawa jest wyjaśniona zgodnie z prawdą. Oczywiście też mogę powiedzieć, że to pismo jest jakby finałem spotkania. Pani marszałek zaprosiła prezydium Komisji, byliśmy wszyscy i okazało się, że po drugiej stronie siedzi prezydium Sejmu. Odpowiadaliśmy na pytania i teraz przyszło takie pismo.

Posel Tadeusz Iwiński (SLD):

W sprawie formalnej, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę, tylko chciałabym zacząć procedowanie, ale słucham uprzejmie.

Posel Tadeusz Iwiński (SLD):

Zabieram głos jako debiutant w tej Komisji. Chciałem także przeprosić, bo spóźniłem się dwie minuty i nie słyszałem tego od początku. Rozumiem, że ten uzus i decyzja, która została podjęta w Komisji jeszcze za czasów, kiedy kierował nią pan poseł Wenderlich, jakby ograniczająca w sytuacji inflacji, biegunki pomysłów różnych uchwał ogłaszania danego roku rokiem kogoś, czegoś (bywało, że było dziesięć czy piętnaście propozycji) tylko do trójki, nadal obowiązuje, tak? Chciałem się tylko upewnić.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, to nie jest uzus, z całym szacunkiem, marszałka Wenderlicha, tylko jest to art. 33a regulaminu Sejmu.

Posel Tadeusz Iwiński (SLD):

Ten regulamin był wielokrotnie zmieniany i zapewne zostało wprowadzone...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Być może, tak.

Posel Tadeusz Iwiński (SLD):

...w efekcie wcześniejszych...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dlatego, broń Boże, nie odbieram zasług panu marszałkowi...

Posel Tadeusz Iwiński (SLD):

Zostało to wprowadzone wtedy.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tym razem działamy zgodnie z regulaminem.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Rozumiem, czyli to obowiązuje. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, to obowiązuje. Czy też w kwestii formalnej? Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Ozga (PSL):

Przepraszam bardzo, spóźniłam się dwie minutki, ale nie zrozumiałam, czy wobec tego, że na poprzednim posiedzeniu Komisji podjęliśmy uchwałę odnośnie do uczczenia pamięci Powstania Styczniowego, by nie procedować, żeby głosować przeciwko, to rozumiem, że formalnie, prawnie nie możemy procedować. Jeżeli nie zakłóca to porządku prawnego, to uważam, że podjęcie uchwały przez Senat i tożsamej przez Sejm chyba niczemu tutaj nie przeszkadza.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani poseł, nie mieszajmy porządków. Uchwała o uczczeniu pamięci powstania styczniowego jest po pierwszym czytaniu i rozpatrzeniu. Sprawozdanie jest dzisiaj w porządku obrad i w ogóle ta sprawa jest dla Komisji zamknięta. Komisja wypełniła to, co wypełnić powinna. O powrocie nie ma mowy. Szczerze powiem, że rzeczywiście zdziwił mnie przynajmniej jeden fragment pisma z prezydium Sejmu, dlatego że Komisja podjęła decyzję, zanim przyszło to pismo – w jawnym, uczciwym, zwykłym głosowaniu. Dalej Komisja tą sprawą nie będzie się zajmować, chyba że podczas dzisiejszego posiedzenia zostaną zgłoszone jakieś poprawki, to wtedy wróci to z powrotem do Komisji jak każdy inny projekt, ale na razie Powstanie Styczniowe dla naszej Komisji skończyło się – nie tylko 150 lat temu, tylko w ogóle.

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Ja tylko chciałem poinformować Wysoką Komisję, że wpłynęło stosowne pismo od prezydium Sejmu do prezydium Komisji i prezydium Sejmu postanowiło rekomendować Komisji Kultury i Środków Przekazu przedstawienie Sejmowi w trybie art. 33a ust. 3 regulaminu Sejmu sprawozdań o projektach uchwał dotyczących: ustanowienia roku 2013 Rokiem Osób Niepełnosprawnych, ogłoszenia roku 2013 Rokiem Juliana Tuwima i ustanowienia roku 2013 Rokiem Pamięci o Powstaniu Styczniowym. Takie pismo wpłynęło do prezydium Komisji.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ale prezydium Komisji nie jest w stanie wypełnić tego pisma, po prostu. Po prostu, oczywiście nie jest w stanie, bo najmocniej przepraszam, ale nie będę łamała regulaminu. Sprawozdanie w sprawie ogłoszenia roku 2013 Rokiem Pamięci o Powstaniu Styczniowym jest sporządzone. Nie mam tutaj żadnego argumentu, dlaczego mam wracać do sprawy. Nie wiem, dlaczego wyszła taka dyspozycja. W tej chwili to się rozstrzyga na sali sejmowej a nie w naszej Komisji. Pan poseł Bauć – bardzo proszę. Rozumiem, że cały czas jesteśmy w kwestiach formalnych.

Poseł Piotr Bauć (RP):

Jak najbardziej w kwestii formalnej, w kwestii takiej ogólnoformalnej chciałem zająć dosłownie trzy minuty. Proszę liczyć czas. Mamy do rozstrzygnięcia podjęcie uchwał z bardzo różnych zakresów rozumienia kultury i w związku z tym przyniosłem pozycję: Wojciech Burszta „Świat jako więzienie kultury” i proszę rozstrzygnąć, w jakiej kulturze jesteśmy jako komisja kultury, ponieważ Raymond Williams w swej książce „Keywords: A Vocabulary of Culture and Society” pisze, że możemy rozumieć kulturę cztery razy jako ksenogamiczne pojęcie czyli obcozapylające. W pierwszym z nich to terytorium kultury wysokiej często utożsamiane z pokrewnymi terminami sztuki cywilizacji. Obszar drugi nawiązuje do kantowskiego ideału kultury...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, ale to nie jest żaden wniosek formalny. Proszę nam polecić lekturę, ale chyba nie na tym posiedzeniu.

Poseł Piotr Bauć (RP):

Polecam więc tę lekturę, ponieważ mamy rozstrzygnąć i o Hipolicie Cegielskim, który należy nie do kultury wysokiej, i o osobach niepełnosprawnych – myślę, że jak najbardziej słuszne – które też nie należą do kantowskiej idei estetyki...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, błagam.

Poseł Piotr Bauć (RP):

Jesteśmy w Komisji, do której można zgłaszać wszelkie tego typu wnioski?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, panie pośle. Zamiast tej książki niech pan przeczyta regulamin. To naprawdę będzie bardzo korzystne, najmocniej przepraszam.

Poseł Piotr Bauć (RP):

Zostałem pogrążony, ale jakoś muszę dać radę, bo zrobiła to kobieta, więc dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Przepraszam, chętnie przeczytam, ale to jakby na inną okoliczność. Proszę państwa, wybrnijmy, bo zdaje mi się, że zupełnie niepotrzebnie zapętliliśmy się. Może poproszę Biuro Legislacyjne, które nam powie, w jaki sposób możemy dojść do wybrania trzech patronów roku 2013 – chyba ta „trzynastka” taka pechowa. Proszę bardzo.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo, Przemysław Sadło, Biuro Legislacyjne.

Szanowni państwo, tryb podejmowania uchwał w sprawie ustanowienia danego roku rokiem osoby lub wydarzenia jest trybem szczególnym. Ta szczególność w głównej mierze polega na tym, że przepisem regulaminu Sejmu, art. 33a, wprowadzono ograniczenie co do liczby projektów uchwał, które Komisja w danym roku może zarekomendować do przyjęcia.

Biorąc pod uwagę to, że przedmiotem dzisiejszego posiedzenia jest pięć projektów, państwo powinno określić sposób postępowania tak, aby względnie przejrzysto wyselekcjonować te uchwały, które państwo zarekomendują Wysokiej Izbie do przyjęcia. Tutaj generalnie można sobie wyobrazić dwa scenariusze postępowania. Po pierwsze – scenariusz czy model klasyczny a więc przystąpienie do realizacji porządku, rozpatrywanie projektu po projekcie, a więc odbycie pierwszego czytania pierwszego z projektów, rozpatrzenie projektu i w efekcie końcowego głosowania nad danym projektem przesądzenie w sprawozdaniu, czy Komisja rekomenduje przyjąć ten projekt i w jakim ewentualnie brzmieniu. Przy tym modelu należy zwrócić uwagę, że pozytywne rekomendowanie pierwszych trzech projektów niejako wyczerpuje już limit. Jeśli tak by się stało, że pierwsze z trzech projektów, które państwo mają w porządku, uzyskałyby pozytywną rekomendację Komisji, to zgodnie z przepisem art. 33a ust. 3 regulaminu Sejmu pozostałe dwa nie mogą być zarekomendowane Wysokiej Izbie do przyjęcia a więc – po pozytywnej rekomendacji pierwszych trzech projektów przedmiot dzisiejszego posiedzenia niejako wyczerpuje się. Tak można to określić.

Drugi z modeli jest trochę odejściem od takiego klasycznego rozpatrywania projektów ustaw czy uchwał. W opinii Biura Legislacyjnego można byłoby tę selekcję przeprowadzić w następujący sposób, tzn. odbyć pierwsze czytania wszystkich pięciu projektów, które mają państwo zawarte w porządku dzisiejszego posiedzenia Komisji i w głosowaniu kierunkowym, „ankietowym”, rozstrzygnąć, którymi trzema projektami chcą się państwo dzisiaj zająć. Wyglądałoby to w taki sposób, że poszczególni członkowie Komisji oddaliby po jednym głosie za tym projektem, który – ich zdaniem – powinien otrzymać rekomendację, a więc: kto jest za projektem pierwszym, kto jest za projektem drugim, kto jest za projektem trzecim itd. Z dużym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że w wyniku tego głosowania wyłoniłyby się trzy projekty i nad tymi projektami praco-

waliby państwo w taki sposób, że rozpatrywaliby projekt po projekcie. Należy się spodziewać, że te trzy projekty, które uzyskały przychyłność członków Komisji w pierwszym kierunkowym głosowaniu, także na etapie przyjmowania sprawozdania o tych projektach uzyskałyby taką przychyłność i w związku z tym trzy projekty zostałyby zarekomendowane przez Komisję do dalszych prac.

To tyle ze strony Biura Legislacyjnego. Jeśli pojawią się jeszcze jakieś szczegółowe pytania, to jesteśmy do państwa dyspozycji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo – pan poseł Bauć.

Poseł Piotr Bauć (RP):

Mam pytanie do pani przewodniczącej i Biura Legislacyjnego. Z tego co pamiętam, mieliśmy posiedzenie Komisji, na którym była przedstawiona lista wyboru projektów właśnie na przyszły rok 2013, które Komisja rekomenduje i zdaje się, że tam padły trzy propozycje. W związku z tym, jak to się ma do regulaminu i do procedowania, że się nagle pojawiają inne, też chwalebne, ale ponieważ jestem pogrążony tym regulaminem, to drążę.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Odpowiem panu posłowi, bo Biuro Legislacyjne nie wie, bo nie było pana mecenasa na tamtym posiedzeniu. Na poprzednim posiedzeniu podejmowaliśmy decyzję, z jaką inicjatywą uchwałodawczą wystąpi Komisja i słusznie pan poseł mówi, bo do pewnego momentu były trzy kandydatury, ale pojawiła się czwarta. Pan przewodniczący Łopiński powiedział, że w takim razie on sobie życzy opracować uchwałę w sprawie Hipolita Cegielskiego...

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Pani przewodnicząca, nie powiedziałem, że sobie życzę.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Że chce pan, że ma pan ochotę.

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Bardzo proszę precyzyjnie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze, zajrzemy do protokołu. W każdym razie pan poseł Łopiński zgłosił akces, chęć opracowania uchwały, bo my nie mieliśmy żadnej uchwały Roku Hipolita Cegielskiego. Nie wiemy, kto miałby być organizatorem obchodów tego Roku, właściwie tak do końca nie wiemy, ale uchwała jest i w ten sposób Komisja wystąpiła do prezydium z czterema propozycjami. W tym czasie prezydium zgłosiło – rozumiem, że także jako zbiór posłów – ustanawiając jednego z marszałków wicemarszałków wnioskodawcą projektu uchwały o ogłoszeniu roku 2013 Rokiem Osób Niepełnosprawnych.

Ponieważ zamąci się nam to, co powiedziało Biuro Legislacyjne, wołałabym, żebyśmy wreszcie zajęli się projektami, bo wtedy będziemy wiedzieli, co z nimi zrobić, kiedy ta sytuacja troszkę nam się wyklaruje i będziemy mogli przystąpić do procedowania. Bardzo proszę – pan poseł Łopiński.

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Wobec tego mam jeszcze jeden wniosek formalny, żebyśmy pamiętając o tym, co jest w porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia o godzinie 15.15, jeśli dobrze pamiętam, głosowali nad dwoma rekomendacjami pamiętając o tym, że Sejm – jak słusznie zauważyła pani przewodnicząca – rozstrzygnie kwestię Powstania Styczniowego i roku 2013.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To tym razem ja się zwracam do Biura Legislacyjnego, ponieważ nie wiem, na ile taki wniosek jest możliwy do zrealizowania.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Przepraszam bardzo, czy pan przewodniczący mógłby jeszcze raz sprecyzować swoje pytanie. Przepraszam, ale nie dosłyszałem.

Posel Maciej Łopiński (PiS):

Tak. Chciałem zaproponować, żebyśmy zarekomendowali Wysokiej Izbie dwa projekty, dwie uchwały, ponieważ – jak słusznie zwróciła uwagę pani przewodnicząca – jest procedowana uchwała, która mówi o ogłoszeniu roku 2013 Rokiem Pamięci o Powstaniu Styczniowym. Jeśli dobrze pamiętam dzisiejszy scenariusz, harmonogram, to ma być to omawiane przez Wysoką Izbę o godzinie piętnastej z minutami. Nie chciałbym, byśmy znowu mieli nagle więcej projektów niż możliwości ich wyboru.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Właśnie i dlatego pytam Biuro Legislacyjne. Nie, panie pośle, przepraszam, Biuro Legislacyjne odpowie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. W myśli ust. 3 art. 33a regulaminu Sejmu komisja może wnosić o przyjęcie najwyżej trzech projektów. Jeżeli Komisja zdecyduje, że zarekomenduje tylko dwa projekty, to będzie to zgodne z brzmieniem regulaminu i decyzja Komisji pozostanie w zgodzie z tym przepisem. Nie widziałbym tu przeszkód, jest to państwa decyzja. Możliwość jest taka: od zera do trzech. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Najmocniej przepraszam, ale zwracam panu uwagę, że owszem dzisiaj w porządku obrad jest projekt w sprawie Pamięci o Powstaniu Styczniowym, tylko Komisja go rozpatrzyła, zgłosiła wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu i takie jest sprawozdanie. Oczywiście, Sejm może zmienić tę decyzję, ale sądzę, że Komisja nie powinna zmieniać swojego podejścia. Tak mi się wydaje, nie wiem. Nie wiem, czy to ma znaczenie czy nie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Szanowni państwo, to ile projektów Komisja zdecyduje się poprzeć, zarekomendować pozytywnie, jest kwestią merytoryczną i pozostaje to do oceny samej Komisji, natomiast z prawnego, regulaminowego punktu widzenia jest możliwe rozwiązanie, aby zrezygnowała np. z jednego, dwóch bądź trzech projektów...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Możemy wszystkie odrzucić.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Trzy jest maksimum w tym przypadku. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, dziękuję bardzo. Pani poseł Grodzka.

Posel Anna Grodzka (RP):

Czy ja dobrze to rozumiem? Komisja może rekomendować trzy projekty niezależnie od tego, czy rekomenduje je pozytywnie czy negatywnie, czy też jest tak, że Komisja może rekomendować trzy projekty pozytywnie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak.

Posel Anna Grodzka (RP):

To znaczy ta druga opcja – Komisja może rekomendować trzy pozytywnie. Według regulaminu nic nie stoi na przeszkodzie, żeby Sejm przyjął np. cztery projekty – jako Sejm, bo tutaj przepis dotyczy tylko liczby rekomendacji Komisji, zwracam na to uwagę.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Proszę państwa, jeśli można, to rozpocznę od końca, bo będę chciała zadać... Od początku? Dobrze, ja wiem, że od początku jest pan marszałek. Chciałam zadać pytanie panu posłowi Łopińskiemu, ale zadam je na końcu. Bardzo proszę, panie marszałku – pan jako wnioskodawca ustanowienia roku 2013 Rokiem Osób Niepełnosprawnych. Przepraszam, nie przywitałam, ale jakoś tak cicho się wemknął. Jest tu z nami pan poseł Marek Plura. Przyszedeł nas przypilnować i słusznie.

Wicemarszałek Sejmu Cezary Grabarczyk:

Przyszedł wesprzeć propozycję prezydium. Pani przewodnicząca, pani minister, Wysoka Komisjo, prezydium po pierwotnej rekomendacji trzech projektów i po złożeniu własnego projektu w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Osób Niepełnosprawnych (druk nr 869) upoważniło najpierw pana marszałka Grzeszczaka a w jego zastępstwie – mnie do tego, abym na dzisiejszym posiedzeniu Komisji przedstawił propozycję autopoprawki. Propozycja dotycząca treści odnosi się do ostatniego akapitu. Chodzi o wykreślenie słów: „ogłasza rok 2013 Rokiem Osób Niepełnosprawnych i”. Pozostaje więc: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej apeluje do wszystkich obywateli” i dalej tak jak w projekcie.

Tym samym zasadne jest dokonanie korekty w tytule uchwały. Możliwe są dwie propozycje. Ponieważ 3 grudnia, o czym także stanowi treść uchwały, jest Międzynarodowym Dniem Osób Niepełnosprawnych, może to być uchwała „w sprawie uczczenia Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych” bądź też „w sprawie przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych”, o czym także jest stosowny akapit w treści uchwały. Kwestię dotyczącą wyboru pozostawiam Wysokiej Komisji. To oczywiście ułatwi Komisji rozstrzygnięcie, które jest bardzo trudne, na dzisiejszym posiedzeniu, bowiem ten projekt wyłączony jest z pakietu tych, które między sobą konkurują.

Dziękuję panu posłowi Markowi Plurze, ponieważ on zainspirował prezydium, aby prezydium wystąpiło z projektem uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Osób Niepełnosprawnych. Uchwała oddaje te pierwotne intencje, ale tak naprawdę chcemy zwrócić uwagę na potrzebę walki z wykluczeniem tej licznej grupy obywateli. Znaleźliśmy kompromis, który pan poseł zaakceptował i przybył, aby wesprzeć przedstawiciela prezydium na posiedzeniu Komisji.

Jednocześnie mam jedną wątpliwość jeśli pani przewodnicząca pozwoli, to zwrócę się do Biura Legislacyjnego. Czy to nadal pozostanie projekt we właściwości Komisji Kultury i Środków Przekazu?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Wszystkie u nas przechodzą.

Wicemarszałek Sejmu Cezary Grabarczyk:

Cofam pytanie, jeżeli pani przewodnicząca rozstrzyga w ten sposób.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, niestety, jest.

Wicemarszałek Sejmu Cezary Grabarczyk:

Cofam pytanie i dziękuję Wysokiej Komisji za uwagę.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dwie wątpliwości. Odpowiadając na pytanie pana przewodniczącego – tego rodzaju modyfikacje sprawią, że ten projekt przestanie być projektem uchwały w sprawie ustanowienia danego roku rokiem osoby lub wydarzenia. W związku z tym wcale nie jest przesądzone, że musiałby być rozpatrywany przez państwa Komisję.

Druga wątpliwość dotyczy aspektu formalnego. Pan marszałek przedstawiając tę propozycję użył sformułowania, że jest to autopoprawka. Teraz chciałbym rozstrzygnąć, czy w takim potocznym rozumieniu, czy w rozumieniu regulaminowym, bo to ma swoje konsekwencje dla dalszego trybu postępowania. Jeżeli uznamy to za autopoprawkę w rozumieniu regulaminu Sejmu, to chcę zwrócić uwagę, że ona powinna zostać złożona na takich samych zasadach jak projekt uchwały, a więc powinna być wniesiona do Marszałka Sejmu na piśmie. Wtedy należałoby uznać, że Komisja formalnie nie przystąpiła dzisiaj do pierwszego czytania, bo autopoprawkę można wnieść do momentu rozpoczęcia pierwszego czytania, więc z rozpatrywaniem projektu musieliby się państwo wstrzymać do momentu skierowania tej autopoprawki do państwa Komisji. Można sobie wyobrazić, że pan marszałek jako przedstawiciel wnioskodawców na etapie rozpatrywania tego projektu zgłosi tego rodzaju korekty do projektu w formie poprawki. Wówczas na dzisiaj-

szym posiedzeniu państwo będą mogli rozpatrzyć ten projekt. Jeżeli poprawki zostaną przyjęte, to one staną się elementem tego projektu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Sejmu Cezary Grabarczyk:

Ja już deklarowałem, jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, że prezydium wychodzi naprzeciw i dąży do uproszczenia tej bardzo skomplikowanej sytuacji, czyli ta autopoprawka staje się poprawką.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Właśnie i wtedy po prostu ją rozpatrzmy, bo wiedzielibyśmy, że to już na pewno jest. W tej chwili nie mogę nie uznać właściwości Komisji, bo otrzymałam skierowanie.

Proszę państwa, rozumiem, że przyjęliśmy taką formułę, że nie kończymy w tej chwili tego pierwszego czytania...

Wicemarszałek Sejmu Cezary Grabarczyk:

To już nie jest projekt konkurencyjny z czterema pozostałymi.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, czyli mam zakończyć tę procedurę?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Ja bym miał wątpliwość, czy pierwsze czytanie w ogóle zostało rozpoczęte. Formalnie rzecz biorąc państwo nie przystąpili do realizacji pierwszego czytania tego projektu. Pan marszałek jedynie zaprezentował te poprawki, które na etapie prac...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pan marszałek jest tu wnioskodawcą.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak, przedstawicielem wnioskodawców i ma prawo zgłoszenia poprawki jako przedstawiciel wnioskodawców, jako wnioskodawca, natomiast te poprawki będą mogły być rozpatrzone na etapie szczegółowego rozpatrzenia. Teraz powinni państwo przystąpić do pierwszego czytania tego projektu a więc zrealizować te elementy, które są właściwe pierwszemu czytaniu, tzn. uzasadnienie projektu przez przedstawiciela wnioskodawców, pytania do wnioskodawcy i ewentualną debatę w sprawach ogólnych projektu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

W takim razie jeżeli tego, co było przedtem a sądziłam, że to dokładnie jest to, gdy odzywał się przedstawiciel wnioskodawców, nie uznajemy za pierwsze czytanie, to przystępujemy do pierwszego czytania projektu zawartego w druku nr 869. Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców o uzasadnienie.

Wicemarszałek Sejmu Cezary Grabarczyk:

Dziękuję bardzo, pani marszałek, przepraszam, pani przewodnicząca, ale kiedyś były takie plany.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Były, ale się zbyły.

Wicemarszałek Sejmu Cezary Grabarczyk:

W imieniu wnioskodawców popieram projekt wraz z poprawkami, które zostały przedłożone. W 2006 roku Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych ustanowiło 3 grudnia Międzynarodowym Dniem Osób Niepełnosprawnych.

W projekcie uchwały prezydium wyraziło troskę o liczną grupę obywateli, która podlega wykluczeniu ze względu na to, iż wciąż jeszcze w naszej przestrzeni publicznej istnieje wiele barier, które powodują to wykluczenie osób niepełnosprawnych. W bieżącym roku odbywała się paraolimpiada w Londynie. To była okazja, aby polscy obywatele wykazali większą wrażliwość na potrzeby tej grupy współobywateli. To był bardzo dobry sposób na dostrzeżenie potrzeb tych ludzi. Jak wcześniej wspomniałem, inicjatorem tego projektu był pan poseł Marek Plura, który zna potrzeby tego środowiska.

Prezydium wyszło naprzeciw tej inspiracji i pragnie zainspirować Wysoką Komisję a także Sejm, przedstawiając projekt uchwały. Proszę o uchwalenie tego projektu wraz z poprawkami pozostawiając do rozstrzygnięcia kwestię tytułu. Jeśli to będzie tytuł odwołujący się do 3 grudnia, to wówczas byłoby zasadne, aby to rozstrzygnięcie nastąpiło szybko w horyzoncie uprzedzającym. Może to być niemożliwe ze względów technicznych, stąd też ta druga propozycja.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Pozwolę sobie zabrać głos na prawach dyskutanta. Rozstrzygniemy to tutaj tak, jak zwykle w Komisji, ale wydaje mi się, że taki sam gest uczczenia akurat tego samego dnia chyba trochę zawęża tę sprawę. Przecież nam nie chodzi o to, by był dzień, nawet nie o to, żeby był rok, tylko chodzi nam o to, by problemy, potrzeby tego środowiska i całe to środowisko było obecne wśród nas w życiu publicznym, społecznym i byśmy widzieli i słyszeli tych ludzi. Mówię „my” w sensie społeczeństwa.

15 lat temu podpisaliśmy Kartę Praw Osób Niepełnosprawnych. Pamiętam nawet i z tego Sejmu, że było to jakieś wydarzenie. Jest nie tylko ten dzień, jest właściwie rok obecny, więc spokojnie możemy to przyjąć w okolicach grudnia, tzn. na pierwszym grudniowym posiedzeniu, odwołując się do całego minionego roku i całego programu, który jest przecież przyjęty zarówno w programach rządowych, jak i zwłaszcza organizacji pozarządowych. Taka uchwała po prostu pokazywałaby identyfikację Sejmu właśnie z tym środowiskiem. Na razie jeszcze nie będziemy rozpatrywać projektu punkt po punkcie. Pan poseł Plura jest naszym gościem i może chciałby się wypowiedzieć. Tak? Bardzo proszę.

Poseł Marek Plura (PO) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Ja przede wszystkim na ręce pana marszałka chciałbym podziękować za podjęcie tej inicjatywy i chciałbym również rekomendować państwu przyjęcie tej uchwały. Odwołując się do uwagi, sugestii pani przewodniczącej o tym, że przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych w oparciu o realizację ratyfikowanej przez Polskę Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych jest tym, co jest sednem tej uchwały, więc przywiązanie do konkretnej daty ma tutaj jakość pewnego elementu promującego treści zasadnicze. Rzeczywiście, przyjęcie w tytule zapisu o tym, że nasz dorobek prawny w postaci Karty Praw Osób Niepełnosprawnych, dorobek międzynarodowy w postaci 20-lecia nie tylko czczenia, ale używania Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych do wypracowywania dobrych praktyk, jest tym, co chcielibyśmy pokazać społeczeństwu polskiemu jako punkt odniesienia do różnych, indywidualnych, poszczególnych, zasadnych w danym miejscu i czasie działań, których celem byłoby włączanie w aktywność społeczną osób niepełnosprawnych. Do tego zachęca nas przede wszystkim Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych wyznaczająca również nowe wyzwania zarówno dla władz, jak i wszystkich obywateli. Ta uchwała jest przede wszystkim – w moim skromnym zamyśle – tym elementem zwracającym uwagę na to, że rok 2013 to pierwszy rok, w którym ta Konwencja nas obowiązuje jako państwo, ale też jako zadanie dla wszystkich, którzy prowadzą działalność w życiu publicznym. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, ponieważ mamy tutaj właściwie tylko dwie poprawki, proponuję, byśmy je rozpatrzyli a potem kolejne, jeżeli będą i chciałabym, żebyśmy zamknęli ten temat, bo rzeczywiście on troszkę się zmienił. Nie jest tym samym co reszta rozpatrywanych uchwał.

Mamy do rozstrzygnięcia kwestię tytułu. Są dwie propozycje. Pierwsza to uchwała: „w sprawie uczczenia Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych” i alternatywna: „w sprawie przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych”.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Czy można w sprawie formalnej? Wydaje mi się, że tu jest brak logiki. W ogóle ze wszystkich propozycji, które zostały zgłoszone w sprawie roku, ta niewątpliwie jest najmniej kontrowersyjna i najbardziej powinna być poparta. W Polsce jest 5 milionów osób niepeł-

nosprawnych a na całym świecie – prawie miliard. Pani lubi język, który ja stosuję, ścisły. Nie wprowadzamy różnych porządków dotyczących dnia. Na przykład jutro w porządku obrad Sejmu mamy (i to nie chodzi o deprecjację czegoś) sprawozdanie komisji o projekcie uchwały w sprawie ustanowienia 18 kwietnia Narodowym Dniem Pacjenta w Śpiączce, więc albo mówimy o Roku Osób Niepełnosprawnych, albo też mówimy o Roku Osób Niepełnosprawnych i przy okazji popieramy dzień, ale niezależnie od tego, że Polska nie spełnia wielu kryteriów, które przyjęła na siebie, zatrudniania np. w administracji osób niepełnosprawnych (ja w tej sprawie występowałem z interpelacją do premiera jeszcze w ubiegłej kadencji), uważam, że powinniśmy się opowiedzieć – i myślę, że tutaj będziemy unisono – za tym, żeby na pierwszym miejscu w ramach tej naszej triady była propozycja przyjęcia uchwały dotyczącej nazwania całego roku 2013 Rokiem Osób Niepełnosprawnych a nie wprowadzania tutaj nowego pociągu na inne tory odnoszącego się do konkretnego dnia.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, spędziliśmy tutaj dobre pół godziny w rozmowie z przedstawicielem wnioskodawców, który zaproponował zmianę formuły tej uchwały, zasadniczą zmianę formuły. Zaakceptowaliśmy tę zmianę. Obecny tutaj pan poseł Marek Plura, inicjator, w jakimś sensie uświadomił nam, jeśli trzeba byłoby uświadamiać, że to jest ważna i my w tej chwili już nie procedujemy uchwały o ustanowieniu roku, tylko normalną uchwałę jak większość, która do nas trafia, np. o Narodowych Siłach Zbrojnych. Także nasza Komisja to rozpatrywała.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Dziękuję bardzo za porównanie, pani przewodnicząca. Ono jest wyjątkowo trafne.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie wiem, czy jest trafne, wiem, że była to ostatnia uchwała okazjonalna, jaką rozpatrywaliśmy.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Ale to jest deprecjacja w stosunku do pierwotnej propozycji. Dla mnie jest to deprecjacja.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców, ale nie wiem, czy my siebie słuchamy.

Wicemarszałek Sejmu Cezary Grabarczyk:

Ja cenię wrażliwość pana posła Iwińskiego i chciałem zapewnić, że to nie jest deprecjacja. Początkowo przyjęliśmy ideę Roku. W porozumieniu z inicjatorem tej inicjatywy doszliśmy do wniosku, że nie można ograniczyć działań na rzecz likwidowania barier dla niepełnosprawnych tylko do roku. To musi być stałe działanie, stąd też ten ostatni akapit, gdzie apelujemy do wszystkich obywateli, do wszystkich instytucji publicznych o przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych. Dlatego właśnie uogólniając wychodzimy naprzeciw tym potrzebom. Takie było w dniu wczorajszym jedynomyślne zdanie wszystkich członków prezydium łącznie z przedstawicielem środowiska politycznego reprezentowanego przez pana posła. Zapewniam.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

To akurat nie jest dla mnie argument, jak pan wie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ale dla nas jest argument, bo jesteśmy w pewnym miejscu procedowania, panie pośle.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Dla mnie jedynym argumentem może być to, że to środowisko za tym się opowiada i to może być argument przeważający a nie to, czy opowiada się za tym takie czy inne środowisko polityczne, bo to jest argument drugorzędny.

Wicemarszałek Sejmu Cezary Grabarczyk:

Mówię o tym, że nie było sporów. Ta propozycja była zgłoszona ponad podziałami i ponad podziałami zmodyfikowana.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Czy możemy przystąpić do przerwanej procedury? A przerwana procedura to jest alternatywa w samym tytule – bądź „w sprawie uczczenia Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych” bądź pojemniejsza, dalej idący tytuł: „w sprawie przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych”. Rozumiem, że jest to głosowanie alternatywne.

Kto z pań i panów posłów jest za pierwszą propozycją? Nie widzę.

Kto z państwa jest za drugą propozycją? (23)

Jednogłośnie. Dziękuję bardzo, mamy rozstrzygniętą kwestię tytułu.

W ostatnim akapicie dwa pierwsze wersy brzmią: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej apeluje do wszystkich obywateli oraz instytucji publicznych”. Było to zgłoszone przez wnioskodawców. Rozumiem, że jest to konsekwencja zmiany dokonanej w tytule.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (23)

Kto jest przeciw? Nie widzę.

Kto się wstrzymał? Nie widzę.

Jednogłośnie.

Bardzo proszę, pani poseł Bubula chciała zgłosić poprawkę.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Tak. Ja mam propozycję uzupełnienia w ostatnim akapicie, aby po słowach „w szczególności”, które są mniej więcej w środku tego akapitu, dodać dwukropek i słowa: „ochronę życia niepełnosprawnych dzieci nienarodzonych”. Zgłaszam na piśmie tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (7)

Kto jest przeciw? (15)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś inne poprawki? Bardzo proszę.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):

Chodzi mi tylko o wynik głosowania. Ile było głosów wstrzymujących się?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jeden.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):

Dwa – przynajmniej, bo wiem, że pani poseł i ja, a więc dwa.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Przepraszam bardzo. Musimy poprosić o lepsze oświetlenie. Bardzo proszę.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Jacek Pędzisz:

Jacek Pędzisz, Biuro Legislacyjne.

Pani przewodnicząca, jeśli można, to chciałbym zaproponować pewne poprawki o charakterze *stricto* leksykalnym do treści uchwały. Może odczytałbym swoje propozycje. Zupełnie nie zmieniają sensu.

Może będę czytał i mówił, na czym ta zmiana polega: „W roku 1997 Sejm Rzeczypospolitej Polskiej” – po „Polskiej” stawiamy przecinek – „przyjmując uchwałę”. Jest przecinek, przepraszam bardzo. Dalej: „uznał, że osoby, którym sprawność fizyczna, psychiczna lub umysłowa trwale lub okresowo utrudnia, ogranicza lub uniemożliwia normalne funkcjonowanie, jeśli chodzi o życie codzienne, naukę, pracę oraz pełnienie ról społecznych, mają prawo do niezależnego, samodzielnego i aktywnego życia oraz nie mogą być dyskryminowane”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak jest. To samo przeczytałam.

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Ja też. Może operujemy innymi egzemplarzami.

Legislator Jacek Pędzisz:

W takim razie proszę wybaczyć. Opieram się tutaj na tekście zaproponowanym przez specjalistów od spraw językowych. Proszę wybaczyć za taką sytuację. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Czy są jeszcze jakieś inne uwagi?

Legislator Jacek Pędzisz:

Nie, dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu uchwały wraz z przyjętymi poprawkami? (23)

Kto jest przeciw? Nie widzę.

Kto się wstrzymał? Nie widzę.

Pozostaje nam jeszcze wybrać posła sprawozdawcę.

Wicemarszałek Sejmu Cezary Grabarczyk:

A ja chciałbym tylko wyrazić podziękowanie Wysokiej Komisji za przyjęcie uchwały i uwzględnienie poprawek. Dziękuję także inicjatorowi, panu Markowi Plurze. Proszę o zwolnienie, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, to my dziękujemy panu marszałkowi za obecność i twórczy wkład.

Bardzo proszę, słucham propozycji posła sprawozdawcy. Nie ma żadnych propozycji?

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Może pani poseł Bobowska? Nie wiem, przepraszam, nikt nie zgłasza się.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę państwa, są tu cztery kluby czy nawet pięć, przepraszam – pięć. Pani poseł Bobowska zgadza się?

Poseł Joanna Bobowska (PO):

Tak.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, pozostały nam cztery projekty ustanowienia roku 2013. Przyjmujemy tę procedurę, którą tutaj proponował a przynajmniej w tej chwili wstępnie, pan mecnas, tzn. omówimy w ramach pierwszego czytania te cztery pozostałe projekty a potem będziemy dalej się męczyli, jak do nich dojść, żeby je rozpatrywać. Proszę bardzo, rok 2013 Rokiem Jana Czochralskiego, uzasadnia pani poseł Kidawa-Błońska.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Na poprzednim posiedzeniu Komisji Kultury i Środków Przekazu poznaliśmy historię i osiągnięcia pana profesora Jana Czochralskiego. Wydaje mi się, że kiedy myślimy o tym, żeby ustanowienie roku dawało szansę edukacji naszego społeczeństwa, to jest to propozycja bardzo dobra, bo nie odnosimy się tylko do artysty, nie tylko do działacza społecznego, ale chyba po raz pierwszy – nie licząc Marii Skłodowskiej-Curie – do osoby naukowca, naukowca bardzo znanego na świecie. Dzięki niemu tak naprawdę rozwinęła się elektronika. To jego odkrycie było zalążkiem tego, że mogły powstać tranzystory a dzięki temu – cała era komputerów.

Jest to osoba bardzo mało znana w Polsce a wydaje mi się, że przypomnienie tej osoby, zwłaszcza że wiele środowisk akademickich, naukowych zgłaszało się do Komisji i rekomendowało tę postać, dałoby szansę bardzo mądrego i ciekawego programu edukacyjnego dla młodych ludzi pokazującego, że nauka, eksperyment może być szansą do tego, żeby stworzyć naprawdę coś bardzo ważnego, że dzięki temu można zmieniać świat.

Nie wiem, czy jeszcze raz trzeba przypominać historię profesora, to, że rzeczywiście w latach komunizmu stracił cały swój dorobek. Został usunięty z politechniki, odebrano mu wszystkie zaszczytne tytuły. Dopiero w ostatnich latach dzięki pracy wielu osób

udało się przywrócić go do panteonu profesorów Politechniki Warszawskiej, ustanowić specjalne nagrody jego imienia, ale to chyba jest za mało, bo powinniśmy szerzyć w naszym kraju takie postacie, które właśnie przez naukę, przez wielką pracowitość i odwagę zmieniały nasz świat.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś pytania do pani poseł? Bardzo proszę – pan poseł Iwiński.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Jako inżynier chemik z pierwszego wykształcenia chciałbym bardzo poprzeć tę propozycję, zwłaszcza że pan profesor Czochralski (paradoksalnie w Polsce bardziej znane jest nazwisko Czochralski jako językoznawcy aniżeli jego, jako chemika) wrócił do Polski z emigracji na zaproszenie innego chemika czyli prezydenta Mościckiego. Jako szef m. in. katedry metaloznawstwa wniósł swój wkład bardziej do mikroprocesorów aniżeli do tranzystorów. To nie jest to samo, bo tam on się zajmował krzemem.

Powiem szczerze, że niezbyt rozumiem ten wątek komunistyczny w uzasadnieniu, bo on zmarł w roku, w którym zmarł Józef Wissarionowicz, w 1953 roku, więc to było dosyć dawno. Chcę tylko powiedzieć, że w Polsce w ogóle nie używało się pojęcia komunizmu. Komunistyczna Partia Polski została rozwiązana przez Stalina w 1938 roku i nigdy nie została reaktywowana. To jest inny temat, ale bardzo to popieram, bo uważam, że w natłoku rozmaitych propozycji w różnych dziedzinach (nie chodzi tylko o rok) humanistycznych czy innych trzeba zachowywać równowagę. Uważam, że uzasadnienie może nie zawsze jest najlepsze, ale sens jest trafny.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani poseł, ja tylko chcę powiedzieć, że na poprzednim posiedzeniu, kiedy podejmowaliśmy tę decyzję a jeszcze nie mieliśmy przyjemności gościć pana tutaj w naszych szeregach, było uzasadnienie, które powiedziałabym, że było uzasadnieniem naukowym. Pani profesor Pająchkowska uzasadniała to, więc mamy w pamięci tamte słowa a rozumiem, że pani poseł chciała trochę przybliżyć postać od strony życiowej, zresztą postać niewiarygodnie ciekawą.

Tylko dla takiego dodania powiem, że po pierwsze – w przyszłym roku Warszawa jest miejscem Międzynarodowego Kongresu Struktury Kryształów i to naprawdę jest ogromne wydarzenie w świecie nauki polskiej, po drugie – poparcie dla tej kandydatury wyraziła PAN, rozliczne towarzystwa naukowe i osoby prywatne. Ja dostaję maile od osób prywatnych, że popierają. Myślę, że stąd była taka jednomyślność, kiedy podejmowaliśmy tę inicjatywę. Dziękuję bardzo. Do rozpatrzenia i ewentualnych poprawek powrócimy, jeśli wytrwamy w tym postanowieniu.

Teraz – rok 2013 Rokiem Juliana Tuwima. W momencie gdy podejmowaliśmy tę decyzję, kandydatura była bardzo wnikliwie przedstawiana zarówno przez przedstawicieli władz Łodzi, Tuwim nie tylko z Łodzią się kojarzy, ale z Łodzią chyba najbardziej, jak i przez przedstawicieli Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, które jest jakby drugim wnioskodawcą ustanowienia tego roku.

Od siebie powiem, że jest tak wszechstronną i barwną postacią polskiej kultury łączącą rozliczne epoki, co naprawdę niewielu się zdarzyło. Ten rok byłby w 100-lecie jego debiutu poetyckiego – od Młodej Polski poprzez międzywojnie, emigrację wojenną, po dzieje powojenne. Jest poetą, pisarzem, twórcą drobnych form scenicznych. Ten pomysł ustanowienia roku już odbił się szerokim echem naprawdę w wielu polskich miastach, które zgłaszają akces włączenia się do tych obchodów, ponieważ Tuwimem można przemawiać i do dziecka, jak wiemy, ale i do osoby dojrzałej i w jego twórczości jest jakiś wątek patriotyczny. Inicjatorzy przedstawili nam bardzo szczegółowy, bogaty i naprawdę ciekawy program działania, który z konieczności koncentrował się na działaniach regionalnych, międzyregionalnych z jakimś miejscem dla aktywności ministra kultury, nie taimy, że także. Tylko tyle mogę powiedzieć. Po prostu wydaje mi się, że jest postacią tak barwną i tak ciekawą, że jeśli udałoby się ustanowić ten rok, to sądzę, że powinniśmy się też pokusić o jakieś wydarzenia artystyczne w samym Sejmie, które by mogły przybliżyć Tuwima, jego twórczość, jeśli ktoś nie zna. To tyle. Jeśli są jakieś pytania, uwagi, to bardzo proszę. Pani poseł Ozga.

Poseł Krystyna Ozga (PSL):

Julian Tuwim to jeden z najpopularniejszych poetów dwudziestolecia międzywojennego, którego bogata i różnorodna twórczość wpłynęła na następne pokolenia literatów. Pamiętamy dyskusję na ostatnim posiedzeniu Komisji, gdzie praktycznie Wysoka Komisja zaakceptowała i przychyliła się do tej inicjatywy. Oczywiście, w całej rozciągłości popieram tę inicjatywę. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Czy są jakieś uwagi, pytania? Rozumiem, że to, co usłyszeliśmy poprzednio, też nas tutaj bardzo zmotywowało.

Poseł Suchowiejko – Rok Witolda Lutosławskiego. Największą rzeczniką była pani minister, ale teraz bardzo proszę pana posła.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, pani minister, bardzo się cieszę, że ministerstwo także rekomenduje tę postać. Co tu dużo mówić, proszę państwa, muzyka łagodzi obyczaje. Tego chyba nam bardzo w tej chwili potrzeba. Dość tylko przypomnieć właśnie w listopadzie, to jest miesiąc niedawnej rocznicy odzyskania niepodległości, postać Jana Ignacego Paderewskiego, który tak pięknie łagodził obyczaje dwóch zantagonizowanych mocno postaci polskiej polityki – Józefa Piłsudskiego i Romana Dmowskiego. Mówię tak metaforycznie, bo konkretnie, historycznie to panowie ze sobą potrafili się porozumieć.

Wracając do Lutosławskiego chcę powiedzieć, że jest to postać ze wszech miar zasługująca na to, by uczynić rok 2013 jego rokiem. Pamiętam z moich zajęć na uczelni, kiedy jeden z wykładowców historii muzyki mówił, że w Polsce mamy kompozytorów sławnych i tu padało nazwisko właściciela dworku z Lusławicach, ale mamy też kompozytorów wybitnych i tu padało nazwisko Witolda Lutosławskiego. Miałem też okazję wielokrotnie prowadzić koncerty, podczas których była prezentowana jego muzyka. Myślę, że jesteśmy zgodni co do rangi dorobku kompozytorskiego przede wszystkim, ale także dyrygenckiego, pedagogicznego, również dorobku Witolda Lutosławskiego jako działacza publicznego. Godzi się przypomnieć jego rolę także w latach 80. i później również w wymiarze działalności charytatywnej.

Nie będę wymieniał licznych nagród i tytułów doktorów honoris causa, jakie mu przyznano, bo to wszystko znajduje się w znanym państwu i przedstawionym uzasadnieniu. Już na zakończenie raz jeszcze gorąco rekomenduję tę postać i proszę Komisję o poparcie tej koncepcji, by rok 2013, tak pięknie już zapowiadany w znanych nam projektach MKiDN – akcja Lutosławski 2013 Promesa i nie tylko, uczynić Rokiem Witolda Lutosławskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję. Czy są jakieś pytania? Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Pani przewodnicząca, koleżanki i koledzy, ja oczywiście byłbym ostatnim, który by zakwestionował wielkość Lutosławskiego, bo obok Pendereckiego, Panufnika czy jeszcze kilku innych kompozytorów, jest w czołówce, ale nie wiem, na ile Komisja to sprawdziła, bo jeśli się nie mylę, to chyba w ubiegłej dekadzie z okazji którejś z rocznic urodzin Lutosławskiego Sejm się w tej sprawie już jakby wypowiadał. Być może powinniśmy stosować się do „Brzytwy Ockhama”, klasycznej zasady filozoficznej, by nie mnożyć bytów ponad potrzebę. Mówię tylko o aspekcie formalnym.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Rozumiem, że pani minister chciałaby odpowiedzieć.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Małgorzata Omilanowska:

O ile wiem, ale nie jestem tego na 100% pewna, mówimy w tej chwili o uchwale rocznicowej związanej z obchodami 10. rocznicy śmierci Lutosławskiego. To była decyzja innej rangi, natomiast 100-lecie to rzeczywiście duży jubileusz. Jak już podkreślałam

na poprzednim posiedzeniu Komisji, koncepcja obchodów Lutosławskiego w przyszłym roku pomyślana jest w istocie jako Rok Polskiej Muzyki Współczesnej z Lutosławskim w roli głównej. Z racji faktu, że po pierwsze – dotyczy go okrągły jubileusz, ale po drugie – jest osobą relatywnie dobrze znaną na świecie, natomiast znacznie mniej słuchaną w Polsce, jest taką „lokomotywą” do stworzenia takiej konstrukcji, która przez szereg zaplanowanych przez różne podmioty wydarzeń pozwoli promować polską muzykę współczesną w ogóle. Dlatego wydaje mi się, że takie mocne umocowanie Lutosławskiego w uchwale Sejmu w objęciu przez niego patronatu całego roku byłoby tutaj szczególnie zasadne, ponieważ jednocześnie otwierałoby możliwość patronowania wszystkim innym działaniom związanym z promocją muzyki.

To są nierównoważne sobie wydarzenia, bo jak powiedziałam, ta uchwała sprzed kilkunastu lat była tylko uchwałą rocznicową, natomiast tutaj mówimy o całym ciągu wydarzeń i co już też opisywałam państwu werbalnie na poprzednim posiedzeniu, świadomi tego, że ta rocznica się zbliża, od ponad pół roku pracujemy w ministerstwie nad przygotowaniem do należytego uczczenia tej rocznicy. Minister kultury i dziedzictwa narodowego Bogdan Zdrojewski powołał pełnomocnika, który zajmuje się organizacją tego roku. Przeznaczył dużą kwotę środków finansowych na obchody. W sumie liczymy się z tym, że ze środków publicznych najrozmaitsze wydarzenia artystyczne związane z obchodami sięgną kilkunastu milionów złotych. „Promesa” właściwa, ta, która jest konkursowa i otwarta dla wszystkich podmiotów zewnętrznych opiewa na ponad 5 mln zł. Wsparliśmy to więc ogromnym programem finansowym, służącym do tego, żeby wszystkie instytucje w Polsce, także samorządowe i podległe instytucjom pożytku publicznego, miały możliwość wzięcia udziału w proponowaniu i dofinansowaniu ze środków publicznych działań zmierzających do promocji muzyki Lutosławskiego i muzyki w ogóle, oczywiście polskiej muzyki współczesnej na świecie.

To jest duży program, dobrze opracowany. Wczoraj gościłam spadkobiercę Witolda Lutosławskiego, który mieszka na stałe poza granicami Polski, ale przyjechał specjalnie po to, żeby też swoją osobą wspierać nasze poczynania. Jest przeszczęśliwy, że jego ojczym będzie tak wenerowany przez ministerstwo kultury i oczywiście wyraził też nadzieję, że Sejm Rzeczypospolitej zechce to też uwzględnić. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś uwagi, pytania? Nie ma, wobec tego przechodzimy do czwartego projektu – rok 2013 Rokiem Hipolita Cegielskiego. Bardzo proszę – uzasadnia pan poseł Łopiński.

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chciałbym przypomnieć, że nie biegłem specjalnie do mety, żeby sformułować uchwałę i uzasadnienie. Zgodziłem się to zrobić, ponieważ wydawało mi się, że postać Hipolita Cegielskiego w pełni na to zasługuje. Chciałem też podkreślić, że w przypadku Cegielskiego mamy okrągłą rocznicę, co też kiedyś wspomnieliśmy mówiąc o kryteriach. Na początku przyszłego roku upływa 200 lat od jego urodzin.

Hipolit Cegielski jest wybitną postacią i jest legendą naszej historii gospodarczej. Jest pionierem przemysłu, co szczególnie dzisiaj w naszej obecnej sytuacji gospodarczej jest godne podkreślenia. Szczerze mówiąc, nie bardzo zrozumiałem wypowiedź pana posła Iwińskiego, że Rok Osób Niepełnosprawnych jest najmniej kontrowersyjny z omawianych dzisiaj propozycji. Dla mnie żadna z tych propozycji nie jest kontrowersyjna. Oczywiście, musimy coś wybrać a wszystkie propozycje są dobre, patroni roku 2013 są osobami wybitnymi, ale tak to jest, że coś musimy wybrać. Nie będę tego przedłużał. Czytali państwo projekt uchwały, projekt uzasadnienia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Można? Tylko jedno zdanie. Mówiłem, że najmniej kontrowersyjny w takim rozumieniu, że najbardziej oczywisty, w tym sensie. Może powinienem wyrazić się bardziej precyzyjnie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Jak powiedziałam, chciałabym rozpocząć od końca, bo chciałam się zwrócić do pana posła Łopińskiego, gdyż właśnie tak jest, że coś musimy wybrać i prawdę powiedziawszy byłabym ostatnią osobą, która by nie chciała docenić Hipolita Cegielskiego. Jest jednak pewien problem, dla mnie dość istotny. Pismo do Komisji przyszło z Towarzystwa Hipolita Cegielskiego z Poznania – patrzę tu wymownie na pana posła Grupińskiego, bo może nam coś tu troszkę rozjaśni – ale poza tym pismem nie było dosłownie nic, więc nie wiem, patronem czego byłby, kto i w jaki sposób, bo rok jest po to, żeby popularyzować, żeby były jakieś wydarzenia, coś musiałyby się dziać. Nie powiem, że w tej dziedzinie, z której słyną zakłady, które noszą jego imię, tak do końca może już nie da się pochwalić. Obawiałam się, że po prostu będzie to taki rok dla roku a niewiele będzie z niego wynikało.

Moja propozycja byłaby trochę podobna do tej, którą w innej sprawie zgłosił pan marszałek Grabarczyk, aby dostrzec i także podziękować Towarzystwu za przypomnienie tej postaci i tej daty, żeby dostrzec postać Hipolita Cegielskiego i podjąć okolicznościową uchwałę w 200. rocznicę jego urodzin. Być może wskazać na jakieś wydarzenia, znaleźć tu jeszcze jakichś patronów do tego, także trochę jakby ułatwić sytuację Komisji w wybieraniu tych trzech osób, bo ja nie bardzo bym chciała wybierać między Czochrańskim a Cegielskim, byłoby nam troszkę niezręcznie. Jesteśmy komisją kultury, co prawda rozpatrujemy różne propozycje, jednak komisja kultury nie powinna eliminować z tego patronatu żadnego człowieka kultury, bo to też byłoby nam troszkę nie bardzo zręcznie.

Moja propozycja byłaby taka, żeby przemianować tę uchwałę na uchwałę „w sprawie uczczenia 200. rocznicy urodzin Hipolita Cegielskiego” i w związku z tym ostatnie zdanie tej uchwały brzmiałoby: „Przymioty tego wielkiego Polaka, jego kult pracy, innowacyjność, zorganizowany, twórczy patriotyzm, odwaga w przeciwstawianiu się trudnościom zachowują dziś szczególną aktualność. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej widzi w nim patrona polskiej przedsiębiorczości”. Tak by to się kończyło a uchwała byłaby po prostu „w sprawie uczczenia 200. rocznicy urodzin Hipolita Cegielskiego”. Jeżeli byłaby zgoda Wysokiej Komisji, to byłby dla mnie najszcześniejszy moment na tym posiedzeniu. Dobra propozycja, tak?

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Ja też nie ma nic przeciwko temu, wręcz przeciwnie. Państwo wiecie, nawet nie jestem z Poznania, tylko z Gdańska.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Czy możemy przyjąć tę propozycję? Możemy.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Adam Niewęglowski:

Rozumiem, że to już jest moment szczegółowego rozpatrywania?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ale musimy wrócić do szczegółowego rozpatrywania od początku.

Legislator Adam Niewęglowski:

Nie. Przyjmujemy, że państwo teraz zaproponowali poprawki i przyjęli propozycję, którą złożyła pani przewodnicząca. Tak to rozumiem.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak.

Legislator Adam Niewęglowski:

Chcielibyśmy zaproponować absolutnie redakcyjne, ortograficzne, zmiany, aby w pierwszym akapicie wyraz „wieku” zastąpić „w.”. Przepraszam, jeszcze w tytule, zamiast „roku” napisać „r.”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ale to tak nie będzie, bo jest „w sprawie uczczenia 200. rocznicy urodzin”.

Legislator Adam Niewęglowski:

Mówimy o słowach: „Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia...”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze, przepraszam.

Legislator Adam Niewęglowski:

W ostatnim akapicie po wyrazie „trudnościom” postawić przecinek i kropkę na końcu ostatniego zdania.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jest kropka, ja sobie napisałam. Bardzo proszę – pani poseł Grodzka.

Poseł Anna Grodzka (RP):

Ja w obronie języka polskiego w przeciwieństwie do języka prawniczego. Chciałabym jednak bronić dwóch pierwszych pozycji. Uważam, że powinno być napisane pełnym słowem: „wieku” i „roku”. W moim przekonaniu takie są zasady języka polskiego i uważam, że w tym wypadku należy je zachować.

Legislator Adam Niewęglowski:

Szanowna Komisjo, to tylko jest sugestia językoznawców, decyzja należy do szanownej Komisji.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, ale my tu zawsze mamy spory z językoznawcami, bo oni mówią, że to jest język legislacji, a my byśmy wszystko inaczej pisali, ale się podporządkowujemy, czasem z bólem, więc nie wiem, co tutaj mamy wybrać. Oczywiście, ja się zgadzam z panią poseł. Zawsze bym pisała, żeby było po polsku, ale może nie można. Nie wiemy, na ile jesteśmy zobligowani do wprowadzenia tych poprawek.

Legislator Adam Niewęglowski:

Szanowna Komisjo, to pozostaniemy przy przecinkach oraz przy „r.” na samej górze: „Uchwała z dnia...”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To tak musi być a w innych zostawimy, tak?

Legislator Adam Niewęglowski:

Tak, a w innych przypadkach niech zostanie. Dziękuję, jestem usatysfakcjonowany.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę państwa, w ten oto sposób więcej uwag nie ma i jednak zaczniemy od końca.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej uchwały okazjonalnej wraz z przyjętymi poprawkami? (19)

Kto jest przeciw? Nie widzę.

Kto się wstrzymał? Nie widzę.

Dobrze, mamy więc dwie uchwały okazjonalne.

Sprawozdawcą jest pan poseł Łopiński. Taką ładną uchwałę napisał, to zostaje.

Przechodzimy do rozpatrywania konkretnych uchwał, które mają być uchwałami o ustanowieniu roku.

Uchwała w sprawie Roku Jana Czochrańskiego. Czy jest jakieś zastrzeżenie do tytułu uchwały? Bardzo proszę.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Łukasz Grabarczyk:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jedna uwaga do tytułu. Proponujemy, aby wyraz „Rzeczpospolitej” zastąpić wyrazem „Rzeczypospolitej” i konsekwentnie oczywiście również w ostatnim akapicie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Mamy tak.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Mają państwo „Rzeczypospolitej”?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

My dysponujemy drukiem, który otrzymaliśmy i tutaj jest „Rzeczypospolitej Polskiej”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę państwa, to coś tu odkryliśmy, mamy to samiutko i inaczej. Jest jakaś sprawa.

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Mamy dwa różne teksty.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To jest naszą inicjatywą a tamto jest drukiem. Dobrze, nie spierajmy się, bo w ogóle nie ma o co, tylko jedno i drugie ma numer druku sejmowego i podpis pani marszałek. Pracujemy nad tym, co niby jest zły. Oprócz „Rzeczypospolitej” reszta jest w porządku, tak?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Jeśli chodzi o tytuł, to reszta jest w porządku, natomiast jeśli chodzi o treść uchwały, to tutaj również będziemy się posiłkować językoznawcami sejmowymi. Mamy kilka uwag o charakterze *stricte* redakcyjnym.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Czy są jakieś uwagi do pierwszego akapitu?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Jest tylko jedna uwaga, aby po wyrazach „Jana Czochrańskiego” skreślić przecinek.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Nie ma więcej uwag, tak?

Czy są jakieś uwagi do drugiego akapitu? Nie widzę.

Trzeci akapit. Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Po wyrazach „wkład polskiego uczonego” językoznawcy proponują wykreślenie przecinka i dodanie go po wyrazach „uczonych świata”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze.

Czy są jakieś uwagi do ostatniego zdania?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tylko ta konsekwencja „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Rozumiem, że sprawozdawcą jest pani poseł Kidawa-Błońska, tak? Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Jeżeli można prosić o przegłosowanie, chyba że Komisja jednogłośnie to przyjęła.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Mogę głosować, ale dodaliśmy tylko przecinki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem treści uchwały wraz z przyjętymi poprawkami? (16)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Jednogłośnie.

Tuwim. Może znów mamy zły druk.

Czy do tytułu uchwały są jakieś zastrzeżenia? Nie widzę. Biuro Legislacyjne też nie ma uwag.

Pierwszy akapit. Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Szanowni państwo, językoznawcy proponują wyraz „przypada” zastąpić wyrazem „przypadają”, dlatego że jest tu mowa o rocznicy śmierci i o 100-leciu debiutu. Proponują zastąpić liczebnik porządkowy „60.” liczebnikiem pisany słownie: „sześćdziesiąta”. W trzecim wersie proszę się zastanowić nad ewentualnym napisaniem wielką litera

wyrazu „Poezie”, dlatego że w ostatnim akapicie wyraz „Poeta” jest napisany wielką literą. To zależy od Wysokiej Komisji, ale chodzi o to, żeby było pisane konsekwentnie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Oczywiście, wielką literą.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Rozumiem, że będzie pisane wielką literą.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ja jestem za.

Czy są jeszcze jakieś innego rodzaju uwagi do pierwszego akapitu? Nie widzę. Czy jest akceptacja dla wielkiej litery? Jest. Dziękuję.

Drugi akapit. Czy są jakieś uwagi do drugiego akapitu? Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiDN Małgorzata Omilanowska:

Jeśli wolno, to proponuję, aby słowo „piosenek” poprzedzić słowem „słów”. Chodzi o pierwsze zdanie drugiego akapitu: „dla dorosłych i dzieci, słów piosenek”, bo on nie odpowiadał za muzykę. Potem jest: „tekstów dla kabaretów, rewii, operetek”. Proponuję, by zdanie brzmiało: „Julian Tuwim to wybitny pisarz, autor wierszy dla dorosłych i dzieci, słów piosenek, tekstów dla kabaretów, rewii, operetek”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Przenieść, tak?

Podsekretarz stanu w MKiDN Małgorzata Omilanowska:

Chodzi o to, żeby to przenieść w to miejsce, natomiast istotniejsze jest ostatnie kilka słów, mianowicie nie „niego” tylko „niej”: „prowadził dialog z tradycją”...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, to na pewno.

Podsekretarz stanu w MKiDN Małgorzata Omilanowska:

Chyba chodzi o dialog, to znaczy zachęcał do dialogu a nie do tradycji. Jeżeli do dialogu, to „do niego”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Niestety, poeta to pisał.

Podsekretarz stanu w MKiDN Małgorzata Omilanowska:

Chyba chodzi tutaj o dialog i w związku z tym „niego”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Może wyjdźmy z tego pierwszego zdania, potem będziemy się zastanawiali.

Podsekretarz stanu w MKiDN Małgorzata Omilanowska:

Tutaj chodzi tylko o układ.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

„autor wierszy dla dorosłych i dzieci, słów piosenek, tekstów dla kabaretów, rewii, operetek, ale także redaktor i tłumacz poezji obcojęzycznej”.

Podsekretarz stanu w MKiDN Małgorzata Omilanowska:

Tekst jest dosyć długi, więc już nie będę sugerowała dodania zdania: „współzałożyciel słynnej grupy poetyckiej »Skamander« i stały współpracownik »Wiadomości Literackich«”, chociaż tak naprawdę są to najistotniejsze elementy jego życiorysu publicznego.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To prawda. Wyrzucam ten „dialog z tradycją”, bo przepraszam, nie wiem, czy chodzi o dialog czy o tradycję.

Podsekretarz stanu w MKiDN Małgorzata Omilanowska:

Zgoda, natomiast po pierwszym długim zdaniu sugeruję dopisanie: „współzałożyciel słynnej grupy poetyckiej »Skamander«...”

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Może bez „słynnej”, bo to jest tak oczywiste.

Podsekretarz stanu w MKiDN Małgorzata Omilanowska:

Tak, „grupy poetyckiej »Skamander« i stały współpracownik »Wiadomości Literackich«”. Ewentualnie zamiast kropki na końcu tego podyktowanego przeze mnie zdania można postawić przecinek, wtedy „jeden” byłoby małą literą i zrobić z tego jedno zdanie: „, jeden z najpopularniejszych poetów dwudziestolecia”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Zgadza się. Pani minister jest nieoceniona.

Podsekretarz stanu w MKiDN Małgorzata Omilanowska:

To moi współpracownicy.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

W następnym akapicie...

Podsekretarz stanu w MKiDN Małgorzata Omilanowska:

Powinno być: „jedną z najważniejszych”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak i chyba „w XX wieku”. Czy ma być „w.”?

Podsekretarz stanu w MKiDN Małgorzata Omilanowska:

Ja sugeruję całe słowo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Oczywiście, całe słowo.

Podsekretarz stanu w MKiDN Małgorzata Omilanowska:

Poproszę o jeszcze jedną literkę – w drugiej linijce po przecinku nie „umiejętnie łącząc”, tylko „umiejętnie łączącą”. W kolejnym akapicie, mogę?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Zaraz, pani minister, bo w dalszym ciągu ten akapit nie jest dobry. Po pierwsze – zrezygnowałabym z „uprawiania sztuki słowa w języku polskim”, bo każdy wie, w jakim języku, tak mi się wydaje.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Można wyrzucić ten cały akapit, bo to wszystko jest tak oczywiste.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie, zostanie, bo dołożyliśmy fakty. Rzeczywiście „Skamander” i „Wiadomości Literackie” to jest coś, co powinno w tym być.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Jeśli wolno zabrać głos, to przypominam, że pracowaliśmy nad niejedną uchwałą tego typu. W ten sposób o Tuwimie można by napisać 10, albo taką książkę. Ja akurat ją znam, bo robiłem parę przedstawień. Po prostu ja bym to troszeczkę uprościł, jeżeli wolno się wtrącić.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jeśli można, to proponuję, żeby w trzecim akapicie zostawić cokolwiek i tu może być: „Poezja Juliana Tuwima jest jedną z najważniejszych w XX wieku propozycji uprawiania sztuki słowa”. Tutaj kropka, bez łączenia tej „giętkości” nawet nie wiem z czym i bez tej „manifestacji humoru”. Dalej: „Bogata i różnorodna twórczość autora »Kwiatów polskich« stanowi żywotną i atrakcyjną propozycję dla odbiorców w różnym wieku”. I tu koniec – bez tego „chłonięcia rytmu”, naprawdę.

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Jeśli „bogata twórczość”, to „stanowi żywotną” a nie „stanowią”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak. Po „sztuki słowa” byłaby kropka. Dalej nie byłby odrębny akapit, tylko byłoby następne zdanie, czyli trzeci akapit brzmiałby tak: „Poezja Juliana Tuwima jest jedną z najważniejszych w XX wieku propozycji uprawiania sztuki słowa. Bogata i różnorodna twórczość autora »Kwiatów polskich« stanowi żywotną i atrakcyjną propozycję dla odbiorców w różnym wieku”. Koniec akapitu trzeciego.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Ja bym zostawił to „dziecko”, to jest akurat ładne. Przepraszam, ale to jest takie ładne z tym dzieckiem. Akurat to mi się najbardziej podoba. Nie chcę mieszać, bo sam wtrącam się w prostotę tego. Dobrze, wyraziłem swoją opinię.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, oczyściliśmy z ozdobników i musimy być konsekwentni.

Proszę państwa, jeszcze raz, jeśli można, bo widzę, że musieliśmy się rozprawić z poetą – nie tym, tylko tym co pisał. Jeśli można, to przeczytam akapit po akapicie. Biuro Legislacyjne będzie słuchało i jak będą jakieś uwagi, to mi powie: „W 2013 roku przypadają sześćdziesiąta rocznica śmierci i stulecie poetyckiego debiutu Juliana Tuwima. Obie rocznice stanowią okazję do oddania hołdu temu wielkiemu Pociu, który kształtował język, wyobraźnię i społeczną wrażliwość wielu pokoleń Polaków, ucząc ich zarazem poczucia humoru i ukazując optymizm codziennego życia”. Koniec pierwszego akapitu. Czy tutaj są jakieś uwagi? Nie ma.

Akapit drugi: „Julian Tuwim to wybitny pisarz, autor wierszy dla dorosłych i dzieci, słów piosenek, tekstów dla kabaretów, rewii, operetek, ale także redaktor i tłumacz poezji obcojęzycznej. Współzałożyciel grupy poetyckiej »Skamander« i stały współpracownik »Wiadomości Literackich«, jeden z najpopularniejszych poetów dwudziestolecia międzywojennego, którego twórczość wpłynęła na następne pokolenia literatów”. Tak brzmi drugi akapit. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.

Akapit trzeci...

Poseł Anna Grodzka (RP):

Chodzi mi o słowo „literatów”. Proponuje wykreślić słowo „literatów”, bo jego poezja sięgała znacznie dalej niż wpływ na literaturę, wpływała także i na muzykę.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jeśli nie „literatów”, to „Polaków”, musi być kogoś, jakieś następne pokolenia. Nie jest dobrze.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Zostawmy tylko „pokolenia”: „wpłynęła na następne pokolenia”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze, jeszcze raz: „tłumacz poezji obcojęzycznej. Współzałożyciel grupy poetyckiej »Skamander« i stały współpracownik »Wiadomości Literackich«, jeden z najpopularniejszych poetów dwudziestolecia międzywojennego, którego twórczość wpłynęła na następne pokolenia”. Dobrze.

Akapit trzeci: „Poezja Juliana Tuwima jest jedną z najważniejszych w XX wieku propozycji uprawiania sztuki słowa. Bogata i różnorodna twórczość autora »Kwiatów polskich« stanowi żywotną i atrakcyjną propozycję dla odbiorców w różnym wieku”. Może nie chodzi o różny wiek?

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Jeżeli już idziemy w taką opisówkę, poetycko-recenzencką twórczości wielkiego człowieka, to tu się wszystko powtarza: „Poezja Juliana Tuwima jest jedną z najważniejszych w XX wieku propozycji uprawiania sztuki słowa”. To wszystko jakby kilkakrotnie się powtarza, jeżeli zgodzicie się ze mną, więc może wyrzuciłbym ten akapit a zostawił to radosne dziecko i tę „Lokomotywę”. Ja bym tak zrobił, na moje poczucie humoru.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Bożena Kamińska (PO) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, ja bym proponowała, żebyśmy zakończyli ten akapit na: „dla odbiorców w różnym wieku”, a potem wykreślili kolejne zdanie zaczynające się od słów: „Każde polskie dziecko”, bo w „różnym wieku” odnosi się do wszystkich grup wiekowych, więc myślę, że skreślilibyśmy to zdanie i na tym zakończymy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Taka jest propozycja.

Poseł Anna Grodzka (RP):

Proponuję napisać: „w każdym wieku” zamiast w „różnym wieku”. Jeżeli to w „każdym wieku” a nie – w „różnym wieku”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Wykreślamy to „polskie dziecko”, tak?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, „polskie dziecko” wykreślamy.

Ostatni akapit: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, przekonany o szczególnym znaczeniu dorobku Poety dla dziedzictwa narodowego, ogłasza rok 2013 Rokiem Juliana Tuwima”. Proszę państwa, jeśli jeszcze coś wymyślimy, to jeszcze możemy powiedzieć w drugim czytaniu.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tekstu uchwały wraz z poprawkami z perspektywą dalszych zmian? (15)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dobrze. Poseł sprawozdawca.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Zgłaszam panią poseł Iwonę Śledzińską-Katarasińską.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo mi miło, spróbuję. Słuchajcie, jak zmienię to i napiszę po polsku, to jeszcze was zwołam.

Rok Witolda Lutosławskiego i mamy na to 15 minut.

Czy są uwagi do tytułu uchwały w sprawie Roku Witolda Lutosławskiego? Nie ma.

Pierwszy akapit. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MKiDN Małgorzata Omilanowska:

Proponuję, żeby w ostatniej linijce tego zdania zmienić nieco konstrukcję, bo ze sformułowania: „który na trwałe wpisał się do dwudziestowiecznej muzyki polskiej i światowej” wynika, że się wpisał do muzyki. Myślę, że „wpisał się w dzieje dwudziestowiecznej muzyki” byłoby zręczniejsze. Chodzi tylko o konstrukcję. Brzmiałoby to: „który na trwałe wpisał się w dzieje dwudziestowiecznej muzyki polskiej i światowej”.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

„W dzieje muzyki” to nie brzmi.

Podsekretarz stanu w MKiDN Małgorzata Omilanowska:

„W dorobek”, „w historię”, jeśli pan poseł sobie życzy.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Adam Niewęglowski:

Szanowna Komisjo, myślę, że może rozwiążemy ten problem. W ślad za językoznawcami pozwoliliśmy sobie zaproponować następujące brzmienie pierwszego akapitu: „W 2013 roku przypada 100. rocznica urodzin kompozytora Witolda Lutosławskiego. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej postanawia oddać hołd jednemu z najwybitniejszych twórców

naszych czasów, który na trwałe wpisał się do historii dwudziestowiecznej muzyki polskiej i światowej”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Czy jest zgoda na takie brzmienie tego akapitu? Jest zgoda.

Akapit drugi. Bardzo proszę – pani poseł Bobowska.

Poseł Joanna Bobowska (PO):

Mnie szczególnie razi tutaj stwierdzenie o „odkrywaniu nowych przestrzeni piękna”. Proponowałabym, by to zdanie brzmiało: „Jego dzieła, obecne na wszystkich ważnych estradach koncertowych od ponad sześćdziesięciu lat, odkrywają nową przestrzeń harmonii brzmienia, oddają w sferze języka dźwiękowego rzeczywistość współczesnego świata”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To chyba ten sam poeta pisał. Nie, przepraszam, tak nie może być.

Poseł Joanna Bobowska (PO):

Ja szukam propozycji dla zmiany tego wyrażenia „przestrzenie piękna”, bo wydaje mi się, że to trochę nie jest adekwatne do Lutosławskiego i tej sfery dźwiękowej...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Chwileczkę, najpierw pierwsze zdanie, dobrze? Może po kolei. Pierwsze zdanie: „Witold Lutosławski, jeden z największych kompozytorów XX wieku, w drugiej połowie ubiegłego stulecia wyniósł muzykę polską do najwyższej rangi światowej”.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):

Jeśli mogę, to miałbym taką poprawkę, która po prostu polegałaby na skreśleniu zdania o przestrzeniach, o możliwościach rozumienia i przeżywania. To jest już kwestia subiektywna, kto i jakie przestrzenie widzi i czy rzeczywiście dostrzega nowe możliwości. Ja bym był za tym, żeby skreślić to zdanie. Skończylibyśmy na „rangi światowej”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To już chyba powiedzieliśmy w pierwszym akapicie. Drugi akapit powinien zaczynać się od „Jego dzieła”, bo w pierwszym akapicie mówimy o Lutosławskim jako takim, o „jednym z najwybitniejszych twórców naszych czasów”. Drugi akapit byłby taki: „Jego dzieła, obecne na wszystkich ważnych estradach koncertowych od ponad sześćdziesięciu lat” i teraz – co te dzieła robią?

Poseł Joanna Bobowska (PO):

Według mnie ważne jest to, że oddają w sferze języka dźwiękowego rzeczywistość współczesnego świata.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie, Joasiu, proszę cię.

Poseł Joanna Bobowska (PO):

Dla mnie jest to charakterystyczne dla Lutosławskiego, jeśli miałabym syntetycznie ująć to, co on...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ale to jest uchwała dla ludzi a nie dla muzykologów.

Poseł Joanna Bobowska (PO):

Rozumiem, ale chciałam pójść zgodnie z tym, co tu było napisane, ale zgodnie z prawdą.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Pani minister mówi, że pisał to muzykolog.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Wiemy. Już wiem, czy mogę wam zaproponować? „Jego dzieła, obecne na wszystkich ważnych estradach koncertowych od ponad sześćdziesięciu lat, odsłaniają nieznaną wcześniej możliwości rozumienia i przeżycia współczesnego świata”. Nie ma przestrzeni,

tylko „odsłaniają nieznane wcześniej możliwości rozumienia i przeżycia współczesnego świata”.

Posel Wiesław Suchowiejko (PO):

„rozumienia i przeżywania”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak. Przynajmniej po coś są te dzieła od tych 60 lat. Dalej: „Związany z wielką tradycją europejską, od Beethovena i Chopina po Debussy’ego i Bartoka był jednocześnie” – co?

Posel Jerzy Fedorowicz (PO):

„w działalności publicznej patriotą, w twórczości zaś obywatelem świata”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Mówię wam, że pisał mój poeta.

Podsekretarz stanu w MKiDN Małgorzata Omilanowska:

Jeśli wolno, to przy tym zdaniu sugeruję poprawkę. Sugerowałabym, żeby rozbić to na dwa zdania. Pierwsze zaczynałoby się od słów: „Jego twórczość, związana była z wielką tradycją europejską, od Beethovena i Chopina po Debussy’ego i Bartoka. Był jednocześnie w działalności publicznej patriotą, a w twórczości obywatelem świata”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie.

Posel Wiesław Suchowiejko (PO):

Jeśli można, to też mam pewną propozycję. Nie chciałabym ograniczać Lutosławskiego tylko do wymienionych tam kompozytorów, gdzie jest przywołanie konkretnych nazwisk a są też dzieła, w których sięgał do tradycji baroku, którego tutaj już nie ma, bo żadne z nazwisk nie wiąże się z barokiem. Według mnie byłoby to tak: „Związany z wielką tradycją europejską był w swej twórczości obywatelem świata, a w działalności publicznej gorącym i szczerym patriotą”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo ładnie. Dobrze. Proszę to napisać, panie pośle.

Ostatni akapit: „W przekonaniu o szczególnym znaczeniu jego dorobku dla dziedzictwa narodowego i światowego Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ogłasza rok 2013 Rokiem Witolda Lutosławskiego”. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Adam Niewęłowski:

W ślad za językoznawcami zaproponowałibyśmy takie brzmienie ostatniego akapitu: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, przekonany o szczególnym znaczeniu jego dorobku dla dziedzictwa narodowego i światowego, ogłasza rok 2013 Rokiem Witolda Lutosławskiego”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Proszę państwa, poproszę pana o odczytanie pierwszego akapitu, bo chcemy jeszcze to sobie uświadomić.

Legislator Adam Niewęłowski:

„W 2013 roku przypada 100. rocznica urodzin kompozytora Witolda Lutosławskiego. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej postanawia oddać hołd jednemu z najwybitniejszych twórców naszych czasów, który na trwałe wpisał się do historii dwudziestowiecznej muzyki polskiej i światowej”. To był akapit pierwszy.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Akapit drugi: „Jego dzieła, obecne na wszystkich ważnych estradach koncertowych od ponad sześćdziesięciu lat, odsłaniają nieznane wcześniej możliwości rozumienia i przeżywania współczesnego świata”. Drugie zdanie – panie pośle, jak to było?

Posel Wiesław Suchowiejko (PO):

„Związany z wielką tradycją europejską był w swej twórczości obywatelem świata, a w działalności publicznej gorącym i szczerym patriotą”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To byłby drugi akapit.

Legislator Adam Niewęglowski:

Akapit trzeci: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, przekonany o szczególnym znaczeniu jego dorobku dla dziedzictwa narodowego i światowego, ogłasza rok 2013 Rokiem Witolda Lutosławskiego”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tekstu uchwały wraz z przyjętymi poprawkami? (17)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję. Jednogłośnie przyjęliśmy. Proszę tylko o wskazanie posła sprawozdawcy. Rozumiem, że pan poseł Suchowiejko. Jeśli ktoś miał jakieś poprawki, to proszę je podpisać w sekretariacie. Dziękuję szanownej Komisji, dziękuję za mądre rozstrzygnięcia i dobre wybrnięcie z trudnej sytuacji. Zamykam posiedzenie.